

Małgorzata Świącicka

ORCID: 0000-0002-7504-7263

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Profesor Bogdan Walczak w pamięci bydgoskich językoznawców

Streszczenie

Niniejszy szkic to sentymentalny powrót do ludzi, ich słów pisanych i mówionych, wydarzeń, spotkań itp. – przeszłych, ale w pamięci trwałych. Autorka koncentruje się na różnych rolach oficjalnych (m.in.: nauczyciela, recenzenta, prorektora, uczestnika konferencji, twórcy ważnych koncepcji w lingwistyce) profesora Bogdana Walczaka. Wspomina też Jego osobę jako aktywnego spacerowicza. Szkic jest przede wszystkim wyrazem osobistej wdzięczności autorki, ale też podziękowaniem innych bydgoskich lingwistów za wkład profesora w kształtowanie bydgoskiego środowiska naukowego.

Słowa kluczowe: pamięć, Bogdan Walczak, nauczyciel, naukowiec, spacerowicz

Niniejszy szkic ma charakter sentymentalnej podróży do czasu przeszłego, w określonych wymiarach pamięci niezapomnianego, związanego z osobą Pana Profesora Bogdana Walczaka i jego wieloma rolami oficjalnymi lub nieoficjalnymi, ważnymi nie tylko w moim życiu zawodowym, ale też z perspektywy bydgoskiego środowiska naukowego.

Cofam się pamięcią do końca lat siedemdziesiątych i początku lat osiemdziesiątych XX wieku, czyli do czasu sprzed ponad 40 lat. Wówczas dane mi było poznać dra Bogdana Walczaka jako nauczyciela akademickiego, prowadzącego na Wydziale Filologicznym UAM na kierunku filologia polska (I rok, semestr letni 1978/1979) język staro-cerkiewno-słowiański. Przedmiot kończył się zaliczeniem bez oceny, co w moim indeksie potwierdza podpis Bogdana Walczaka z 10 maja 1979 roku. Nie pamiętam szczegółów zaliczenia, ale przypominam sobie zajęcia w jednej z sal budynku Collegium Novum (przy ówczesnej ulicy Juliana Marchlewskiego) i dra Bogdana Walczaka stonowanego, mówiącego cicho i spokojnie, stojącego przy oknie, z jednej strony bokiem do studentów, z drugiej strony bokiem do tablicy. Przedmiot dla większości studentów nie należał do łatwych, ale Bogdan Walczak był cierpliwy i na pewno jako nauczyciel akademicki nie wzbudzał w ówczesnych studentach lęku.

Po czasach poznańskiej polonistyki podjęłam wprawdzie pracę zawodową poza Poznaniem, ale kontynuowałam współpracę naukową z Moją Mistrzynią – Profesorem Moniką Gruchmanową¹ oraz Jej uczennicą, a moją mistrzynią – prof. Haliną Zgólkową. Od tego czasu zmieniała się też rola Bogdana Walczaka w odniesieniu do mojej osoby. Dziś wspominać mogę z dumą, że pełnił On funkcję członka mojej komisji habilitacyjnej (w 1999 r.) oraz recenzenta w postępowaniu profesorskim w 2013 roku. Poza tym, co oczywiste, spotykałam Pana Profesora na licznych „językoznawczych ścieżkach”. W pamięci przechowuję zwłaszcza te spotkania naukowe, w których trakcie miałam zaszczyt wraz z profesorem przewodniczyć obradom plenarnym, także spotkania (tzw. piatiletki) z okazji jubileuszy prof. Moniki Gruchmanowej, zebrania zespołu autorów *Praktycznego słownika współczesnej polszczyzny*², kuluarowe konferencyjne rozmowy, w kadencji zaś 2016-2019 członkostwo nasze w Komitecie Językoznawstwa PAN – jak się okazało – ostatniej kadencji Bogdana Walczaka. Ten ponad 40-letni okres obecności profesora w moim życiu – najpierw studenckim, potem zawodowym – zamyka nasza bezpośrednia rozmowa podczas jubileuszu 70-lecia poznańskiej polonistyki (2019 r.) oraz zdalna komunikacja (w październiku 2020 r.) jako recenzentów w jednym z poznańskich postępowań habilitacyjnych.

Oto kilka „konferencyjnych ścieżek” na zdjęciach z mojego albumu.

Z Bogdanem Walczakiem na konferencyjnych ścieżkach



Fot. 1. Konferencja naukowa dedykowana pamięci Profesora Władysława Kuraszkiewicza w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk, Poznań, 19 maja 2008

¹ Por. m.in.: M. Gruchmanowa, M. Witaszek-Samborska, M. Żak-Święcicka, *Mowa mieszkańców Poznania*, Poznań 1986, wyd. 2, Poznań 1987.

² Zob. *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 1-50, Poznań 1995-2005.



Fot. 2. VI Forum Kultury Słowa nt. *Polska polityka językowa wobec członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Katowice, 20-22 października 2005



Fot. 3. Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt. *Polszczyzna mówiona: ogólna i regionalna*, Kraków, 25-26 września 2008



Fot. 4. Konferencja Naukowa Komisji Socjolingwistyki Afiliowanej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów: „*Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym*”, Kraków, 10-11 czerwca 2011



Fot. 5. Konferencja Naukowa Komisji Socjolingwistyki Afilowanej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów: „Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym”, Kraków, 10-11 czerwca 2011



Fot. 6. Konferencja Naukowa Komisji Socjolingwistyki Afilowanej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów: „Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym”, Kraków, 10-11 czerwca 2011

W sentymentalnej podróży do czasu przeszłego nie sposób pominąć wspomnienia z okresu pełnienia przez Profesora Bogdana Walczaka funkcji prorektora

UAM. W 2002 roku dyplom doktora nauk humanistycznych odbierał Rafał Zimny, w którego przewodzie doktorskim pełniłam funkcję promotora, a prorektor Bogdan Walczak przewodniczył uroczystości. To wspomnienie szczególnie cenne dla Rafała Zimnego, który ujmuje je w następujących słowach³:

„odczuwałem (wśród kilkudziesięciu promowanych doktorów z kilku różnych dyscyplin) wzruszenie, że przysięga doktorska i cała uroczystość została przeprowadzona po łacinie, a Bogdan we wspaniałych rektorskich gronostajach – nie korzystając z żadnej ściągki, którą nam, świeżym doktorom, jednak rozdano – z właściwą sobie skromnością mówił po łacinie jak Cynceron. Poczulem wtedy, że stałem się członkiem tej wielkiej wspólnoty ludzi Akademii. Poczulem, że promowanie mnie na doktora odwiecznymi łacińskimi formułami jest wyrazem najwyższego szacunku dla mnie i mojej pracy naukowej. Jestem pewien, że Bogdan właśnie dlatego wybierał łacinę jako język promocji doktorskiej – aby uhonorować w najwyższym stopniu młodych adeptów nauki”.



Fot. 7. Promocje doktorskie w Collegium Minus Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2002

Wzmiankowane tu jedynie funkcje profesora Bogdana Walczaka w postępowaniach awansowych bydgoskich językoznawców współlistnieją z jego wkładem merytorycznym w rozwój różnorodnych przedsięwzięć naukowych w Bydgoszczy, zwłaszcza tych w nurcie socjolingwistycznym, tak historycznym, jak i współczesnym,

³ Dr hab. Rafał Zimny prof. uczelni na moją prośbę przygotował własne wspomnienia o profesorze Bogdanie Walczaku. Jednocześnie wyraził zgodę na włączenie fragmentów swojej wypowiedzi do niniejszego szkicu.

historii języka, onomastyki czy lingwistyki kulturowej. Waga socjolingwistycznych myśli, koncepcji profesora jest powszechnie znana, realizowana, cytowana w licznych pracach lingwistycznych. Z perspektywy rozwijanych na przełomie XX/XXI wieku w środowisku bydgoskim badań nad językiem mieszkańców miasta szczególne znaczenie miały pytania o pełny czy dyferencyjny opis polszczyzny mówionej mieszkańców miast, zadane przez Bogdana Walczaka⁴ na konferencji w Białymstoku w 2003 r. i opublikowane w księdze z tejże. Potwierdzenie zasadności nurtu badań, zarówno dyferencyjnych, jak i pełnych, otworzyło drogę do intensywnego rozwoju studiów nad słabo jeszcze wówczas opracowaną polszczyzną bydgoszczan. Znalazły one swój wyraz w wypracowanej przeze mnie, przez lata modyfikowanej (zwłaszcza w perspektywie interdyscyplinarnej i językowo-kulturowej), koncepcji badań przestrzeni miejskiej Bydgoszczy oraz m.in. w pięciotomowej serii *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*⁵.



Fot. 8. Okładka pierwszego (nienumerowanego) tomu *Polszczyzny bydgoszczan...*

⁴ Por. B. Walczak, *Polszczyzna mówiona mieszkańców miast – opis pełny czy dyferencyjny*, [w:] *Polszczyzna mówiona mieszkańców miast. Księga referatów z konferencji językoznawczej w Białymstoku*, red. H. Sędziak, Białystok 2004, s. 25-33.

⁵ Zob.: *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2003; *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 2*, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2005; *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2007; *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 4*, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2009; *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 5*, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2011.

Zawarte w poszczególnych tomach drobiazgowo prace materiałowe⁶, zarówno o charakterze dyferencyjnym, jak i całościowym, dowiodły istnienia zróżnicowanej wewnętrznie polszczyzny bydgoszczan jako faktu socjolingwistycznego potwierdzającego zarówno tendencje rozwojowe współczesnego języka ogólnopolskiego, jak i zjawiska osobliwego na tle innych regionalnych odmian polszczyzny. Niestrudzonym, niezwykle wnikliwym recenzentem wydawniczym wszystkich szkiców, zamieszczonych w tomach od pierwszego⁷ (nienumerowanego z 2003 r.) do piątego (2011 r.), a więc w okresie prawie dziesięciu lat, był profesor Bogdan Walczak. Wówczas nikt z recenzentów nie posługiwał się formularzami, tak samo profesor, który do każdego tomu przygotowywał wielostronicowe recenzje, zawierające treści ogólne (fragmenty tychże widnieją na czwartych stronach poszczególnych tomów) oraz skrupulatne uwagi merytoryczne do każdego szkicu. Nadto na marginesach wydruków papierowych umieszczał komentarze językowo-stylistyczne, zaznaczał uchybienia literowe czy interpunkcyjne (Rafał Zimny pamięta, że te nanosił zawsze ołówkiem HB). Skalę wysiłku potwierdzają nie tylko walory jakościowe recenzji, ale też liczba recenzowanych szkiców do poszczególnych tomów *Polszczyzny bydgoszczan...* – łącznie 83 artykuły. Stanowią one jednoznaczne potwierdzenie faktu, że profesor Walczak wywarł niewątpliwy wpływ merytoryczny na środowisko bydgoskich językoznawców (tak polonistów, jak i sławistów), które tworzyli lub nadal tworzą: Iwona Benenowska, Magdalena Czachorowska, Maria Czaplicka-Jedlikowska, Wiesław Czechowski, Andrzej S. Dyszak, Danuta Jastrzębska-Golonka, Małgorzata Jaracz, Ewa Korzeniowska, Elżbieta Laskowska, Włodzimierz Moch, Maria Pająkowska-Kensik, Anna Paluszak-Bronka, Monika Peplińska, Agnieszka Rypel, Zofia Sawaniewska-Moch, Grażyna Sawicka, Łucja M. Szewczyk, Małgorzata Świąćicka, Rafał Zimny.

Interdyscyplinarnie rozumiana „bydgoskość” zdecydowała nadto o tym, że z recenzenckich uwag profesora korzystali także przedstawiciele innych dyscyplin badawczych – literaturoznawcy (Danuta M. Lebioda, Dariusz T. Lebioda, Beata Morzyńska-Wrzosek, germanistka Elżbieta Nowikiewicz, Michał Moch), historycy

⁶ Czytelników zainteresowanych szczegółami serii, w tym charakterystyką jej zawartości merytorycznej, odsyłam do innego mojego szkicu: zob. M. Świąćicka, *O bydgoskich studiach językoznawczych z perspektywy redaktora naukowego monografii zbiorowych, [w:] 45 lat bydgoskiego językoznawstwa polonistycznego*, red. A. S. Dyszak. Seria: Linguistica Bidgostiana: Series Nova; Vol. 4, Warszawa 2019, s. 105-120.

⁷ Warto wspomnieć, że z okazji ukazania się pierwszego tomu *Polszczyzny bydgoszczan...* 11 grudnia 2003 r. w Instytucie Filologii Polskiej na Wydziale Humanistycznym ówczesnej Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego odbyła się uroczysta jego promocja. Pan profesor Bogdan Walczak uhonorował uczestników spotkania nie tylko swoją obecnością, ale też wygłoszeniem wykładu pt. *Badania nad językiem mieszkańców miast*.

(Zdzisław Biegański, Włodzimierz Jastrzębski, Ryszard Kabaciński, Franciszek Mincer), archeolog (Jacek Woźny) czy filmoznawca (Mariusz Guzek).

Bogdan Walczak bardzo cenił sobie fakt, że *Polszczyzna bydgoszczan...* daje możliwość doskonalenia warsztatu naukowego młodym naukowcom i doktorantom – wówczas Aleksandrze Adamiak, Krzysztofowi Kołatce, Sylwii Kuklińskiej, Monice Peplińskiej, Elizie Tarary. Myślę, że ówcześni adepci nauki dziś z wdzięcznością wspominają recenzje Jego autorstwa, tym bardziej że uwagi formułował z wielką życzliwością, na co zwraca uwagę również Rafał Zimny:

„Był Bogdan recenzentem nie tyle »przyjaznym«, ile potrafił dostrzec w przedkładanym mu do recenzji tekście to, co w nim najlepsze, najbardziej rokujące, a jednocześnie wskazać w ujmujący sposób to, co należy poprawić. Był jednym z ostatnich już chyba recenzentów, który nie ulegał presji formularzy i nanosił – zawsze ołówkiem HB – poprawki na dostarczonym Mu egzemplarzu wydruku, a nie omijał nawet przecinka. Był jako recenzent połączeniem skrupulatności, życzliwości i krytyczności”.

Jako redaktorowi serii w pamięci utkwiała mi sytuacja, związana z publikacją jej pierwszego tomu, kiedy obowiązywały jeszcze dwie recenzje wydawnicze. Wówczas mgr Wiesław Czechowski skierował do tomu szkic pt. *Tabu w języku bydgoskiej młodzieży*. Pan profesor Edward Breza jako jeden z recenzentów sprzeciwił się publikowaniu tekstu w trosce o nieupowszechnianie pod pojęciem tabu wulgaryzmów oraz nie godząc się na wyłaniający się z artykułu negatywny obraz bydgoskiej młodzieży. Ostateczną decyzję pozostawił jednak redaktorce tomu. Korzystając z danej mi możliwości, przyjmując z szacunkiem głos profesora Edwarda Brezy, podjęłam decyzję o zamieszczeniu w tomie szkicu Wiesława Czechowskiego⁸. W przypisie gwiazdkowym uzasadniłam, że autor opisał określone zjawisko socjolingwistyczne, przedmiot badań, tj. tabu językowe, podyktował uzyskanie takiego, a nie innego materiału językowego, zaś sam opis zjawiska, tak samo jak słowniki wulgaryzmów czy przekleństw, nie ma służyć (i raczej nie służy) wprowadzaniu ich do obiegu społecznego. W rozstrzygnięciu niełatwej kwestii pomogła mi wtedy opinia profesora B. Walczaka – drugiego recenzenta, który stwierdził: „nie znajduję w recenzowanym tomie pracy, która by wyraźniej odbiegała *in minus* od przeciętnie dobrego poziomu naukowego właściwego tomowi jako całości”.

Trzeba dodać, że recenzenckie uwagi profesora były przydatne nie tylko jako rozstrzygające, ale też jako ukierunkowujące pola badawcze i motywujące do

⁸ Por. W. Czechowski, *Tabu w języku bydgoskiej młodzieży*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2003, s. 183-202.

kolejnych wyzwań naukowych. Dziś z wdzięcznością wracam do tak pozytywnych, uskrzydlających słów Bogdana Walczaka, które widnieją na okładce piątego tomu *Polszczyzny bydgoszczan...*, Poniższy cytat, choć w ograniczonym stopniu, oddaje stylistyczne walory Bogdanowego „ubierania” myśli w słowa:

„Recenzując już piąty tom serii *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, czuję się zwolniony z obowiązku powtarzania pochwał sformułowanych w recenzjach poprzednich. Redaktorka tomu, prof. Małgorzata Świąćicka, zechciała we wstępie przytoczyć moje słowa z recenzji czwartego tomu: »*Polszczyzna bydgoszczan* zdobyła już sobie zasłużoną renomę i trwałe miejsce na rynku księgarskim, a także zyskała krąg wiernych czytelników« [...].

Powyższy sąd zyskał jeszcze na zasadności i aktualności po wydaniu rzeczowego tomu. Najkrócej można by powiedzieć, parafrazując księdza Chmielowskiego: *Polszczyzna bydgoszczan* jaka jest, każdy widzi. Pani Profesor zechciała też na koniec przypomnieć moje stwierdzenie o tym, że w wypadku serii zawsze może się zdarzyć, iż obok tomów znakomitych pojawiają się nieco słabsze. Generalnie tak jest, chcę jednak tutaj stwierdzić *expressis verbis*, że w żadnym razie nie odnosi się to do przedstawionego mi do recenzji tomu piątego. Bezsposornie należy on do lepszych w serii *Polszczyzna bydgoszczan*.

Na koniec pragnę wyrazić żal, że – przynajmniej na jakiś czas – urywa się seria, która w moim przekonaniu odegrała wielką rolę w rozwoju polskiego interdyscyplinarnego dyskursu naukowego o mieście jako fenomenie socjokulturowym i językowym”.

W odniesieniu do ostatniego akapitu i moich słów we wstępie, tj.:

„tom piąty chcę (niekoniecznie na zawsze, ale na pewno na pewien czas) traktować jako zamykający serię. **Liczba pięć to dobra liczba!**”⁹,

dziś mogę już stwierdzić, że serię zamknięto „na zawsze”. W pewnym jednak stopniu jako jej kontynuację traktuję szersze niż tylko bydgoskie studia nad językowo-kulturową przestrzenią miejską. Z pewnością nie bez znaczenia dla ówczesnych moich decyzji i koncepcji badawczych było cenne stwierdzenie Bogdana Walczaka, że – w świetle rozbudowywanych działów etnolingwistycznych (tj. obraz Bydgoszczy/ jego mieszkańców w języku i kulturze) – tytułowe sformułowanie „*polszczyzna bydgoszczan*” przestaje być już wystarczające.

Jak się okazało, spostrzeżenie profesora miało twórczą moc. W określonym zakresie zainspirowało mnie bowiem do zaproponowania znawcom problematyki

⁹ Por. *Polszczyzna bydgoszczan...* op. cit., t. 5, s. 7.

miejskiej z różnych ośrodków akademickich w kraju badań nad językowo-kulturowymi aspektami funkcjonowania przestrzeni miast, które zatytułowałam: *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*. Pomysł badawczy przerodził się w systematycznie prowadzone badania, referowane i dyskutowane od 2005 roku co dwa lata w trakcie cyklicznie organizowanej konferencji, znajdujące swój materialny efekt w postaci kolejnych tomów monografii zbiorowej¹⁰.

Jak dotąd, ukazało się osiem tomów, a Pan Profesor jako systematyczny uczestnik spotkań w Bydgoszczy, zostawił aż w siedmiu tomach swe myśli autorskie lub we współautorstwie ze znakomitymi poznańskimi badaczkami – profesor Anną Piotrowicz i profesor Małgorzatą Witaszek-Samborską.



Fot. 9. Okładka piątego tomu serii *Miasto*...

Zaprezentowane przez Nich w cyklu zarówno koncepcje teoretyczno-metodologiczne, jak i prace materiałowe, mają niekwestionowaną wartość naukową nie tylko dla językoznawców, ale też dla historyków, kulturoznawców czy socjologów. Nie sposób sprawozdawać tu meritum, ale na pewno warto przypomnieć tytuły szkiców i polecić ich lekturę. W kolejności ukazywania się tomów, z czasem też podlegających pewnemu tematycznemu ukierunkowaniu, są to:

- *Stan i perspektywy badań nad polszczyzną miejską Poznania*¹¹,
- *Obraz poznaniaka w świetle „Słownika gwary miejskiej Poznania” pod redakcją Moniki Gruchmanowej i Bogdana Walczaka*¹²,

¹⁰ Więcej na temat serii piszę w szkicach mojego autorstwa: zob. M. Świącicka, *O bydgoskich studiach językoznawczych...*, op. cit., s. 105-120 oraz M. Świącicka, *Kilka słów redaktora naukowego o serii „Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie”*, „Biuletyn Polonistyczny” 2017.

¹¹ A. Piotrowicz, B. Walczak, M. Witaszek-Samborska, *Stan i perspektywy badań nad polszczyzną miejską Poznania*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, red. M. Świącicka, Bydgoszcz 2006, s. 105-114.

¹² A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, B. Walczak, *Obraz poznaniaka w świetle Słownika gwary*

- *Pejzaż miasta w świetle „Słownika gwary miejskiej Poznania” i „Słownika dwudziestowiecznej Łodzi”*¹³,
- *Co mówi język polski o genezie miasta*¹⁴,
- *Potoczna onimia miejska w świadomości studentów poznańskiej polonistyki*¹⁵,
- *Archetypowy środek transportu: wóz*¹⁶,
- *O nazwach kwaciarni w Wielkopolsce*¹⁷.

Jak łatwo zauważyć, bydgoski cykl „miejski” z udziałem Bogdana zakończyło pole znaczeniowe *Przyroda... Z łalem odnotowuję, że nie mógł już przyjechać do Bydgoszczy w 2019 roku na spotkanie poświęcone tematowi: Rozrywka w językowo-kulturowym obrazie miasta i wsi. Konferencja w 2022 r. pt. Kulinararia w językowo-kulturowym obrazie miasta i wsi – niestety, też bez Bogdana.*



Fot. 10. Ogólnopolska Konferencja Naukowa z cyklu *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie* nt. *Transport miejski w języku i kulturze*, Bydgoszcz, 24-26 września 2015

miejskiej Poznania pod redakcją Moniki Gruchmanowej i Bogdana Walczaka, [w:] *Miasto...*, op. cit., t. 2, Bydgoszcz 2008, s. 255-280.

¹³ A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, B. Walczak, *Pejzaż miasta w świetle „Słownika gwary miejskiej Poznania i Słownika dwudziestowiecznej Łodzi”*, [w:] *Miasto...*, op. cit., t. 3, Bydgoszcz 2011, s. 347-360.

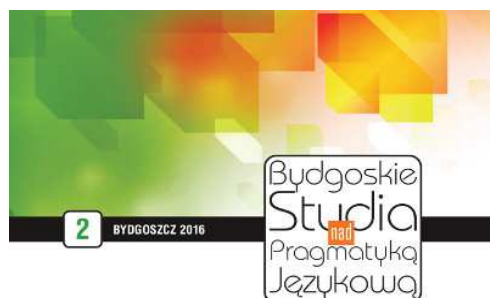
¹⁴ B. Walczak, *Co mówi język polski o genezie miasta*, [w:] *Miasto...*, op. cit., t. 4, Bydgoszcz 2012, s. 15-28.

¹⁵ A. Piotrowicz, B. Walczak, M. Witaszek-Samborska, *Potoczna onimia miejska w świadomości studentów poznańskiej polonistyki*, [w:] *Miasto...*, op. cit., red. M. Święcicka, M. Peplińska-Narloch, t. 5, Bydgoszcz 2014, s. 113-122.

¹⁶ B. Walczak, *Archetypowy środek transportu: wóz*, [w:] *Miasto...*, op. cit., red. M. Święcicka, M. Peplińska, t. 6, Bydgoszcz 2016, s. 52-64.

¹⁷ M. Witaszek-Samborska, B. Walczak, *O nazwach kwaciarni w Wielkopolsce*, [w:] *Miasto...*, op. cit., t. 7, Bydgoszcz 2019, s. 269-287.

Ani *Polszczyzna bydgoszczan*, ani cykl *Miasto...* nie wyczerpują merytorycznej obecności profesora w środowisku bydgoskim. Podkreślany już Jego autorytet jako historyka języka oraz socjolingwisty znalazł swój wyraz w drugim tomie *Bydgoskich Studiów nad Pragmatyką Językową*¹⁸, stanowiącym efekt międzynarodowej konferencji Komisji Socjolingwistyki (profesor był jej członkiem oraz członkiem honorowym) afiliowanej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów, poświęconej zjawisku globalizacji na przykładzie języków słowiańskich.



Globalizacja a przemiany języków słowiańskich

Fot. 11. Okładka *Bydgoskich Studiów Językoznawczych*, 2

We *Wprowadzeniu* do tomu (poprzedzającym takie działy szczegółowe, jak: *Globalizacja a przemiany języka i świadomości językowej* oraz *Globalizacja a przemiany odmian językowych*) wybrzmiewają głosy na temat wpływu zjawiska globalizacji na funkcjonowanie języków narodowych oraz prowadzoną politykę językową. Wśród tych znaczący głos Bogdana Walczaka¹⁹, który na tle językowej mapy świata, uwzględniającej kraje słowiańskie, podkreśla skalę zmian globalizacyjnych, zwłaszcza tendencję do dominacji jednych języków i zaniku innych – to stanowisko, do którego wracamy i na pewno będziemy wracać w świetle dynamicznie zmieniającej się współcześnie rzeczywistości pozajęzykowej.

¹⁸ Por. *Globalizacja a przemiany języków słowiańskich*, red. H. Kurek, M. Święcicka, M. Peplińska, Bydgoszcz 2016. Seria: Bydgoskie Studia nad Pragmatyką Językową, 2.

¹⁹ Por. B. Walczak, *Globalizacja językowa – przejawy i prognozy*, [w:] *Globalizacja...*, op. cit., s. 13-24.



Fot. 12. Międzynarodowa Konferencja Naukowa Komisji Socjolingwistyki Afilowanej przy MKS z cyklu *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym nt. Globalizacja a przemiany języków słowiańskich*, Bydgoszcz, 19-20 września 2014

Tak samo w badaniach socjolingwistycznych bezcenne są uwagi profesora na temat „bogactwa staropolskich języków zawodowych i środowiskowych”²⁰. Przypomnijmy tu jedynie trzy wyróżnione przez badacza sytuacje funkcjonowania odmian środowiskowych i zawodowych: 1) casus trwałości języka łowieckiego; 2) rozkwit i ewolucja leksykalno-frazeologiczna gwary uczniowskiej czy gwary przestępczej; 3) oraz stan „języków, które odchodzą” – „odeszły”, są „w stanie śmierci klinicznej” lub „odżywają”. Dla mnie stanowiły one punkt wyjścia do nakreślenia socjolektalnej mapy Polski i stwierdzenia, że jest to mapa nie tylko przeszłości i teraźniejszości, ale także, z oczywistymi modyfikacjami wewnętrznymi, zmianami funkcji czy strukturalno-semantycznymi, mapa przyszłości²¹. Inne z kolei badaczki wskazują na funkcjonowanie w polskiej cyberprzestrzeni takich choćby wspólnot komunikacyjnych, jak: e-palaczy, lobbystek, szafiarek, graczy komputerowych, graczy giełdowych itd. i – inspirowane myślą Bogdana Walczaka – określają je jako „języki które właśnie przychodzą”²².

²⁰ Por. B. Walczak, *O językach, które odchodzą*, [w:] *Polskie języki. O językach zawodowych i środowiskowych*, red. M. Milewska-Stawiany i E. Rogowska-Cybulska, Gdańsk 2010, s. 22.

²¹ Por. M. Święcicka, *Przyszłość środowiskowych i zawodowych odmian polszczyzny*, [w:] *Przyszłość polszczyzny – polszczyzna przyszłości*, red. K. Kłosińska, R. Zimny, Warszawa 2017, s. 225-232.

²² Zob. A. Majewska-Wójcik, M. Smoleń-Wawrzusiszyn, *Socjolekty w wirtualnej rzeczywistości. Na przykładzie Subiektywnego słownika forumowiczów parkietu*, [w:] *Bogactwo współczesnej polszczyzny*, red. P. Żmigrodzki i S. Pręczyk-Kisielak, Kraków 2014, s. 368.

We wspomnieniach o Bogdanie Walczaku z perspektywy bydgoskiej nie można pominąć, że będziemy Go także pamiętać jako spacerowicza. Oto fragment wypowiedzi Rafała Zimnego:

„odkąd pamiętam, lubił spacerować po miastach, które odwiedzał i które mniej lub bardziej znał. Tak było i z Bydgoszczą. W mojej pamięci zachował się pierwszy dla mnie z Nim spacer z roku 1996, kiedy Bydgoszcz była jeszcze miastem szarym, podnoszącym się dopiero z PRL-owskiej brzydoty. Czułem się zaszczycony, że zechciał w moim towarzystwie odbyć przechadzkę po charakterystycznych dla Bydgoszczy miejscach, jeszcze wtedy nie odnowionych i nie zrewitalizowanych, w centrum miasta. Z drugiej strony – czułem dumę, że chciał słuchać moich opowieści o mieście i jego historii. Podczas tego pierwszego spaceru zadał mi też kilka pytań o Bydgoszcz – ile ma mieszkańców, jak się tu żyje, jak się pracuje na uczelni (wtedy WSP). W późniejszych latach tych spacerów było jeszcze co najmniej kilka, nie tylko po ścisłym centrum, bo także po Dzielnicy Muzycznej, nabrzeżem Brdy od okolic dworca aż po Most Pomorski, dawną, zachowaną fragmentarycznie ścieżką spacerową na skarpie południowej – od urokliwej ulicy Terasy aż do dzisiejszego Parku Wolności.

Podczas tych wszystkich spacerów podkreślał, że zazdrości Bydgoszczy rzeki, że miasto wraca do niej, że traktuje ją jako element swojej tożsamości, i ubolewał, że Poznań, mimo tego, że przepływa przezeń Warta, nie ma na nią – jak mówił – pomysłu i nie wykorzystuje tego swojego naturalnego atutu. Myślę, że Bydgoszcz ciekawiła Go, interesował się jej złożoną historią i podziwiał jej wielkomięjską architekturę z przełomu XIX i XX wieku”.

Sentymentalny spacer do czasu, który odszedł, choć trwa w mojej/naszej pamięci, zakończę ważnymi dla mnie słowami profesor Haliny Zgólkowej. Otóż, w 2000 roku Pani Profesor podarowała mi pięknie wydany album Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a w dedykacji skierowała do mnie m.in. prośbę „abyś pamiętała o miejscu swego naukowego pochodzenia”.

Choć zawodowo od dawna należę do Bydgoszczy, staram się realizować prośbę Haliny Zgólkowej. Mam nadzieję, że dowodzi tego także zamieszczone tu wspomnienie. Jestem dumna, że naukowo ukształtowało mnie środowisko poznańskich filologów, w tym profesor Bogdan Walczak. Niniejszy szkic jest przede wszystkim wyrazem mojej osobistej wdzięczności, ale to też podziękowanie w imieniu innych bydgoskich lingwistów za wkład profesora w rozwój bydgoskiego językoznawstwa.

Bibliografia

1. Czechowski W., *Tabu w języku bydgoskiej młodzieży*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, red. M. Święcicka, Bydgoszcz 2003, s. 183-202.
2. *Globalizacja a przemiany języków słowiańskich*, red. H. Kurek, M. Święcicka, M. Peplińska, Bydgoszcz 2016. Seria: Bydgoskie Studia nad Pragmatyką Językową, t. 2.
3. Gruchmanowa M., Witaszek-Samborska M., Żak-Święcicka M., *Mowa mieszkańców Poznania*, Poznań 1986, wyd. 2, Poznań 1987.
4. Piotrowicz A., Walczak B., Witaszek-Samborska M., *Stan i perspektywy badań nad polszczyzną miejską Poznania*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, red. M. Święcicka, Bydgoszcz 2006, s. 105-114.
5. Piotrowicz A., Witaszek-Samborska M., Walczak B., *Obraz poznaniaka w świetle „Słownika gwary miejskiej Poznania” pod redakcją Moniki Gruchmanowej i Bogdana Walczaka*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, t. 2, red. M. Święcicka, Bydgoszcz 2008, s. 255-280.
6. Piotrowicz A., Witaszek-Samborska M., Walczak B., *Pejzaż miasta w świetle „Słownika gwary miejskiej Poznania” i „Słownika dwudziestowiecznej Łodzi”*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, t. 3, red. M. Święcicka, Bydgoszcz 2011, s. 347-360.
7. Piotrowicz A., Walczak B., Witaszek-Samborska M., *Potoczna onimia miejska w świadomości studentów poznańskiej polonistyki*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, t. 5, red. M. Święcicka, M. Peplińska-Narloch, Bydgoszcz 2014, s. 113-122.
8. *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, red. M. Święcicka, Bydgoszcz 2003.
9. *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 2, red. M. Święcicka, Bydgoszcz 2005.
10. *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 3, red. M. Święcicka, Bydgoszcz 2007.
11. *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 4, red. M. Święcicka, Bydgoszcz 2009.
12. *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 5, red. M. Święcicka, Bydgoszcz 2011.
13. *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 1-50, red. H. Zgólkowa, Poznań 1995- 2005.
14. Święcicka, *Kilka słów redaktora naukowego o serii „Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie»*, „Biuletyn Polonistyczny” 2017.
15. Święcicka M., *O bydgoskich studiach językoznawczych z perspektywy redaktora naukowego monografii zbiorowych*, [w:] *45 lat bydgoskiego językoznawstwa polonistycznego*, red. A. S. Dyszak, Warszawa 2019, s. 105-120. Seria: Linguistica Bidgostiana: Series Nova; vol. 4.
16. Święcicka M., *Przyszłość środowiskowych i zawodowych odmian polszczyzny*, [w:] *Przyszłość polszczyzny - polszczyzna przyszłości*, red. K. Kłosińska, R. Zimny, Warszawa 2017, s. 225-232.
17. Walczak B., *Archetypowy środek transportu: wóz*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, t. 6, red. M. Święcicka, M. Peplińska, Bydgoszcz 2016, s. 52-64.
18. Walczak B., *Co mówi język polski o genezie miasta*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, t. 4, red. M. Święcicka, Bydgoszcz 2012, s. 15-28.
19. Walczak B., *Globalizacja językowa – przejawy i prognozy*, [w:] *Globalizacja a przemiany języków słowiańskich*, red. H. Kurek, M. Święcicka, M. Peplińska, Bydgoszcz 2016, s. 13-24. Seria: Bydgoskie Studia nad Pragmatyką Językową, 2.

20. Walczak B., *O językach, które odchodzą*, [w:] *Polskie języki. O językach zawodowych i środowiskowych. Materiały VII Forum Kultury Słowa, Gdańsk, 9-11 października 2008 roku*, red. M. Milewska-Stawiany i E. Rogowska-Cybulska, Gdańsk 2010, s. 21-33.
21. Walczak B., *Polszczyzna mówiona mieszkańców miast – opis pełny czy dyferencyjny*, [w:] *Polszczyzna mówiona mieszkańców miast. Księga referatów z konferencji językoznawczej w Białymstoku*, red. H. Sędziak, Białystok 2004, s. 25-33.
22. Witaszek-Samborska M., Walczak B., *O nazwach kwaciarni w Wielkopolsce*, [w:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, t. 7, red. M. Świącicka, M. Peplińska, Bydgoszcz 2019, s. 269-287.

Professor Bogdan Walczak in the memory of Bydgoszcz linguists

Abstract

This sketch is a sentimental return to people, their written and spoken words, events, meetings, etc. past, but in memory permanent. The author focuses on various official roles (among others teacher, reviewer, vice-rector, conference participant, creator of important concepts in linguistics) of Professor Bogdan Walczak. He also mentions him as an active walker. The sketch is primarily an expression of the author's personal gratitude, but also thanks to Bydgoszcz linguists for the professor's contribution to shaping the Bydgoszcz scientific community.

Keywords: memory, Bogdan Walczak, teacher, scientist, walker